KURJER WARSZAWSKI.

D. 16. Sierpnia. — Rok 1845. Sobota. № 215. Dziś, Śty Roch. Jutro, ŚŚ. Jacek i Miron.

Jutro w Kościele XX. *Dominikanów* w uroczystość Śgo JACKA Wyznawcy Zakonu Kaznodziejskiego, Patrona kraiu tutejszego, odbywać się będzie Nabożeństwo z wystawieniem N. SAKRAMENTU, z Kazaniami, Procesjami i Odpustem zupełnym. Także iutro w Kościele *Popaulińskim* Śgo DUCHA, w doroczną pamiątkę POŚWIĘCENIA tegoż KOŚCIOŁA, odbywać się będzie solenne Nabożeństwo. Takież Nabożeństwo i z tegoż powodu odbywać się będzie w Kościele PP. *Sakramentek.* — Dziś w Kościele XX. *Misjonarzy* odbywa się Nabożeństwo na cześć Ś. ROCHA — Wczoraj w Kościele Metro: Ś. JANA w czasie Summy, Artyści muzyczni wykonali dzieła religijne *Hajdena* i *Djabellego.* W Kościele XX. *Karmelitów* na Krak:-Przedm:, Amatorowie muzyczni w czasie Summy wykonali dzieła religijne *Krogulskich*, *Hajdena* i J.K. *Chwaliboga.* W Kościele XX. *Augustjanów*, Artyści i Amatorowie wykonali dzieła *Kühna*, *Damsego* i *Elsnera.*

Dnia 23go z. m. liczący się w armji, Maior *Nieudaczyn*, i Podpułkownik *Pozniak*, naznaczeni zostali Pomocnikami Naczelników Woiennych, pierwszy *Kaliskiego*, a drugi *Augustowskiego.*

W miesiącu Czerwcu r. b. doniesionem iuż było o urządzić się maiącej *Loterji fantowej* w *Ogrodzie Saskim*, na dochód zakładów Sierot i Ubogich Dzieci pod opieką Warsz: Towarzystwa Dobroczynności zostaiących. Gdy zabawa ta za zezwoleniem Rządu połączona z pożytkiem biednych dziatek, daną być ma, ieżeli pogoda posłuży w nadchodzący Wtorek, Towarzystwo zatem pośpiesza udzielić bliższe w tej mierze szczegóły. Zabawa ta rozpocznie się o godz: 4ej po południu przez ciągnienie loterji fantowej przy trzech sklepach, w których fanty wystawione na widok wygrywaiącym, tegoż samego dnia, o ile czas na to pozwoli, wydawane zostaną. Kiedy zaś i gdzie nie odebrane przez wygrywaiących w dniu ciągnienia fanty, Towarzystwo wydawać będzie później, pisma publ: doniosą. Ponieważ zebrane za pośrednictwem Opiekunek oraz innych dobroczynnych Osób, fanty doszły tylko do 2,400, które w równej części, czyli po 800 między trzy sklepy rozdzielone będą; dla tego też taka tylko ilość i biletów przygotowaną została, z których każdy wygrywa. Dla ułatwienia odbioru wygranych fantów, to iest, ażeby po odbytem ciągnieniu, Osoby udział w tejże loterji maiące wiedzieć mogły w którym sklepie znajduią się ich wygrane, przed ciągnieniem loterji za danym znakiem, odbędzie się przedewszystkiem losowanie numerów sklepów i numerów biletów do każdego sklepu, i w tym celu w obec Publiczności włożone zostaną do iednej urny numery sklepów, do drugiej zaś 3 napisy wykazuiące numery biletów od 1 do 2,400, każdy po 800 z porządku po sobie następuiących. Po odbytem losowaniu wyciągnięte napisy numerów biletów, zawieszone będą na sklepach losem wskazanych, poczem dopiero nastąpi losowanie szczegółowe fantów. Opiekunki Towarzystwa Dobroczynności raczyły przyiąć dozór nad każdym sklepem i kierunek nad loterją. Dwie orkiestry uprzyiemniać będą tę zabawę wykonywaniem rozmaitych dzieł muzycznych. Oprócz u osób z grona Towarzystwa, które raczyły zaiąć się sprzedażą biletów na tę zabawę, dostać ich można za opłatą kop: 75 w Sklepie Ubogich, w Magazynach: PP. *Senewalda* przy ulicy Miodowej, *Szlenkiera* przy ulicy Senatorskiej, *Spetha* przy ulicy Krakowskie-Przedm:, *Zalewskiego* przy uli: Wierzbowej, oraz w cukierni P. *Strasburgera* w ogrodzie Saskim; w dniu zaś loterji od godz: 3ciej przy 2ch wniyściach do ogrodu, a mianowicie od strony Saskiego Placu i od Żelaznej Bramy. Na przypadek rozprzedania wszystkich biletów na loterję, osoby pragnące mieć udział w tej zabawie, za wniyście do ogrodu zapłacą k.30 (zł.2); dzieci zaś do lat 12 nic nie płacą. Oprócz tego w tymże czasie i miejscu tutejszy Instytut *Głuchoniemych* i *Ociemniałych*, celem zebrania funduszu na rozprzestrzenienie budowy dla pomieszczenia tych nieszczęśliwych, korzystaiąc z spodziewanego licznie zebrania się litościwych osób, urządzi tamże sklep z wyrobów przez uczniów i uczennice uskutecznionych, sprzedażą których zajmować się będą uproszone w tym celu Damy.

Dnia 7go b. m. JW. Rzeczyw: Radca Tajny *Uwarow*, Minister Oświecenia narod:, w towarzystwie Tajnego Radcy *Turkułła* Ministra Sekretarza Stanu, raczyli wizytą swoią zaszczycić *Szkołę Rabinów.* Po zwiedzeniu każdej klassy i słuchaniu uczniów z rozmaitych przedmiotów, dostojni Goście raczyli udać się do Synagogi szkolnej, gdzie odprawione zostało stosowne Nabożeństwo za pomyślność Najiaśniejszej RODZINY i dostojnych Opiekunów tego zakładu. Następnie raczyli oglądać laboratorjum i bibjotekę szkolną niedawno powstałą z darów dobroczynnych. Przy tej okoliczności przedstawiony został skład dozoru Szkół elementarnych Wyznania Mojż: pod przewodnictwem Wgo Mathiasa *Rosen.* Tenże JW. Minister Oświecenia, onegdaj wyiechał do kraiów Niemieckich z Synem, i Córką Xiężną *Urusow.*

Jan Stummer, Radca Stanu, Emeryt, Członek Rady Lokarskiej Król:, b. Naczelny Lekarz b. W. P., Ka-

waler Orderów Śtej ANNY klassy 2giej z koroną, Śgo STANISŁAWA kl: 2giej, Śgo WŁODZIMIERZA kl: 4tej, Krzyża Wojskowego Kawalerskiego Polskiego, ozdobiony Znakiem Honorowym za lat XX, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj przeniósł się do wieczności, przeżywszy lat 61. Stroskana Żona wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyiaciół i Znaiomych, na exportację zwłok Jego, iutro o godz: 5tej po południu, z domu przy ulicy Nalewki Nr 2249, na smętarz Powązkowski; tudzież na żałobne Nabożeństwo w dniu 18 b. m. o godz: 10tej z rana, w Kościele XX. *Bernardynów* odbyć się maiące.

Deszcz wczoraj rano zmniejszył liczbę Warszawian maiących szczerą chęć udania się do *Rokitna*, iednak wielu dopełniło pobożnej intencji, i wracali z poświęconemi ziołami. Od południa trwała przyiemna pogoda; z spacerów głównym była Kolej żelazna. Tłok niezmierny, 18 wagonów ciągle kursowało.

W zeszłą Środę zaczęło się w domu Kochanowskich przy ulicy Miodowej, ciągnienie *Loterji* fantowej urządzonej na dochód domu przytułku *Starozakonnych*. Los i tym razem wywdzięczaiąc się dobroczynnym posiadaczom biletów, sprawił im tą loterją zabawę: Dama iedna wygrała sygarniczkę; Studentowi dostał się kołnierzyk damski; młodej Pannie ogromna laska bambusowa; zwolennikowi *Pryssnica* kilka kieliszków do wina; ogorzałemu ziemianinowi mydło paryzkie utrzymuiące białość cery; łysemu grzebień i szczotka i t. p. Ciągnienie to prócz świąt odbywa się przez cały miesiąc; ieszcze iest część biletów niesprzedanych, a wiele iest przedmiotów kosztownych do wygrania.

Warszawski Ober-Policmajster. Staroz: *Jośkowa Kanelblum*, debentka opłaty kanonu za r. 1838 w ilości kop. 60, wzywaną była przez Magistrat o zapłacenie tej należności. Gdy wszakże czynione do niej wezwania, nieodniosły skutku, zarządzoną została exukucja wojskowa, lecz wysłany Żołnierz z paletem do miejsca pobytu staroz: Kanelblum, wrócił do Biura Magistratu, z poświadczeniem przez starozakonnego Kimelfeld Rządcy posesji Nr 1796 lit: A., na odwrotnej stronie paletu napisanym, iako taż pod powyższym numerem nie zamieszkuie, i z tego powodu, exekucja musiała być umorzoną. Gdy z przedsięwziętego obecnie sprawdzenia okazało się, że debentka, pod wskazanym numerem stale iest zamieszkałą, przeto za nierzetelne poświadczenie, a przez to wprowadzenie w błąd władzy, starozak: Kimelfeld do surowej odpowiedzialności policyjnej pociągniętym został. Dla zapobieżenia zaś na przyszłość podobnym zdarzeniom, które pomnażaią korrespondencję biurową, żołnierzy exekwuiących, na zawód i utrudzenie, a kassę miejską na zwłokę, częstokroć zaś i na stratę w poborze przypadaiących, iej należności, narażaią; ostrzega PP. Właścicieli i Rządzców domów, że tego rodzaiu przewinienia, ściśle są dochodzone, i na popełniających one, kary policyj: wymierzane będą. (G.Pol.)

Onegdaj w Teatrze Rozmaitości przywołani, po *Indjanie*, JPanna *Damse* i JP. *Żółkowski*; po *Doktorze medycyny*, Wszyscy, i powtórnie JPanna *Pogorzelska*; po *Pannie na wylocie*, JP. *Żółkowski*. Wczoraj w Wielkim Teatrze w czasie *Warjatki*, JPani *Halpert* 3-kroć, JPP. *Komorowski* i *Chomanowski*. Rzecz pierwszy raz wczoraj przedstawionej iedno-aktowej Opery *Betli*, iest utworem *Skribego*; sławny *Donizetti* przełożył ią z francuzkiego ięzyka na włoski, i ułożył muzykę; w *Neapolu* najprzód ta Operetka dana, miała niezmierne powodzenie. Tenorysta *Salwi* (któregośmy tej wiosny słyszeli w Warszawie) i iego Małżonka, wykonywali główne role. Dla naszej sceny, to dziełko wyuczył wkrótkim czasie JP. *Kwatrini*, a JP. *Matuszyński* gorliwie pracuiący iako Artysta Opery, przełożył ie z włoskiego ięzyka na polski; został on przywołanym, iakoteż JPanna *Damse* i JP. *Troszel* w dowód zadowolenia Publiczności.— Wkrótce daną będzie Krotochwila oryginalna *Gwiaździarka*.

Wysokość wody na Wiśle dziś rano stop 9 cali 6.

Za pobożnem staraniem Kollatora, Kościołowi parafjalnemu w mieście *Chmielniku* nadanym został, wyiednaną bullą Papiezką, Odpust na PRZEMIENIENIE PAŃSKIE, przypadaiące w dniu 6tym Sierpnia. Rzadkie to zdarzenie przywołało znakomitą liczbę Chrześcjan, pokładaiących ufność w łaskawości WSZECHMOCNEGO. Rozczulaiącym był widok, błogosławiącego ludowi Pasterza, JW. Biskupa Jaffy, *Łętowskiego*, który przy tej sposobności dopełnił obrzędu poświęceń Kapłańskich, i do zgromadzonych przemówił w sposób podnoszący serca, i rozrzewniaiący Słuchaczów. ***

O osobliwszym przypadku mamy wiadomość; dwa tygodnie temu, w iednej z wsi powiatu *Gostyńskiego*, Chłopak maiący lat 12, swywoląc, wiazł na drzewo, maiąc w ręce *bicz*; Chłopak kręcąc się między gałęziami, doznał okropnego nieszczęścia, bicz obwinął się około szyi tego swawolnego Chłopaka który chciał zeskoczyć z drzewa, lecz zawiesił się na biczu, i postradał życie. — W licznych doniesieniach o teraźniejszych przypadkach wynikłych przez uderzenie piorunów, iest i takie, że Kobiety w czasie burzy szukaiące schronienia pod stogami siana, tamże piorunem zabite zostały. — *Pilica* także wylała, i popsuła groble i mosty pod *Mniszewem*. Słychać, że w zeszłą Środę chcący się tamże przeprawiać drogą nie wskazaną Starozakonny, a to w celu uniknienia opłaty myta, nieszczęśliwym przypadkiem utonął.

Piszą z Gdańska 8go b. m.: Targi na pszenicę idą tu w górę. Sprzedano wczoraj 1,000 łasztów po 460 zł. prus:. Żyto nowe ważące fuut: 124, po 330 zł. prus:.

Belki basztowe są poszukiwane; płacą po 1 zł. 10 gr. na polskie pieniądze, za stopę kubiczną. Wiele okrętów ładuią. Cały dzień wczorajszy padał tu deszcz ulewny, (był taki i w *Warszawie*). Wzdychaią tu Kupcy, aby takiż skropił angielskie żniwa.

Z Petersburga.— Rozkazem dziennym CESARSKIM z d. 22 z. m., Woienny Gubernator miasta Tuły i Tulski cywilny Gubernator Jenerał-Lejt: *Golicyn 2*, naznaczony na Jenerał Gubernatora Witebskiego, Mohilewskiego i Smoleń:; zaś dotychczasowy Witebski, Mohil: i Smoleń: Jenerał Gubernator Jenerał-Adju: *Djakow 1*, w skutek zaniesionej przez niego prośby, uwolniony został od tychże obowiązków, z pozostawieniem przy stopniu Jenerał-Adjutanta, i udzieleniem mu rocznego urlopu za granicę, dla leczenia się.

Anglja.— Dziennik *Glob* ubolewa, że obecnie mało pszenicy zostaie pod kluczem Królewkim. Dżdżyste powietrze w teraźniejszej porze zapowiada żniwo mierne, a że we Francji i Niemczech zbiór także nie iest obfity, przeto wiele pieniędzy pójdzie ztąd za granicę. — W skutek zmniejszenia cła od cukru, dostawa tegoż płodu w roku kończącym się zeszłego 5go Czer:, dochodziła 2,000,993 centnarów, to iest o 33 procent więcej niż w roku zeszłym. — Komisja Królewsk: arsenału w *Woolwichu* 26go z. m. była świadkiem próby armatą elektryczną. Skutek przechodził wszelkie oczekiwanie. Armata ma kaliber mały i wystrzela kule maiące $^5/_8$ cala średnicy, ale może także wystrzelać kule maiące średnicę 1 cala; spoczywa na 2ch kołach, i do iej transportu potrzeba tylko iednego konia. Na minutę wystrzela 1,000 do 1,200 kul, i co 4ry godziny potrzebuie tylko kilko chwilowego odpoczynku. Koszt 18to godzinnego strzelania dochodzi tylko 20 dukatów, a przez ten czas może sypnąć więcej kul niż dwa pułki przy najprędszem nabiianiu. Na odległość 40 iardów kule z niej wryły się w 3-calowe pale. — Rząd *Mexykański* przyrzekł Posłowi francuz: Panu *Alhey de Ciprey* zadosyć uczynienie. — Mexykański Jenerał *Rangel*, który 7go Czerwca wzniecił powstanie na rzecz *Santany*, został skazany na 10-letnie wygnanie; 180 rokoszan uwięziono. — Król *Holenderski* 8go b. m. miał odpłynąć z Woolwichu na ląd stały. — Xżę *Sotomayor* nalega ieszcze na Lorda *Aberdeen* (Eberdyn) o przypuszczenie cukru z osad hiszp: do portów angielskich. — Żeglarz napowietrzny P. *Green* 5go b. m. odbył 350tą żeglugę napowietrzną, tym razem wieczorem, aby widzom okazać faierwerk w powietrzu. — W kopalni węgli kamiennych w *Walji* nastąpiła straszna explozja, która 29 ludzi pozbawiła życia.

Belgja.— Król ozdobił Ministrów Portugalskich Panów *Kosta Kabral* i Barona *Toial*, wielką wstęgą Orderu *Leopolda*; zaś Sekretarza Królowej Portugal: Pana *Dietz*, stopniem Komandorskim tegoż orderu. — Xżę *Talejrand Perigord* przybył do Bruxelli. — W okolicy *Litychu* ukazał się chorobliwy stan kartofli, spowodowany przez owady; czemu iednak zapobiedz można proszkiem z wapna.

Francja.— Xztwo *Nemours* (Nemur) 31go z. m. przybyli do *Tulle*, gdzie ich uroczyście przyjmowano. — Majstrowie ciesielscy mieli pogodzić się ze swoiemi robotnikami. — Wiadomości z *Tunetu* i *Trypolis* są zaspokaiaiące. O wyprawę turecką przeciw *Tunetowi* nie ma więcej obawy; ściąganie wojsk w *Trypolis* ma tylko na celu zabezpieczyć to baszostwo przed łupieztwami *Kabylów*. Basza w *Trypolis* obawia się o własną posadę, gdyż go maią odwołać. Konsul francuzki przy Beiu tunetańskim P. *Lagan* był w *Trypolis*, i wrócił z zaspokaiaiącą odpowiedzią tamecznego Baszy. — Rząd ma zamiar rozwiązać Izbę Deputowanych. — Ogłoszenie nowej listy Parów zostało na nieiaki czas odłożonem. — Kościół Ś. Dyonizego w *Paryżu* ma otrzymać dach miedziany na żelaznem rusztowaiu; koszt tego podany iest na 400,000 fr. — Tylko Minister marynarki Admirał *Makau*, towarzyszy Królowi do *Eu*; inni Ministrowie po kolei ten zamek zwiedzą. W *Eu* dane będą uczty, bale, widowiska sceniczne i zabawy koncertowe. — Xztwo *Nemours* (Nemur) 5go b. m. odbyli wjazd do *Bordo*. — P. *Saligny* (Salini), Poseł francuzki w *Texas*, iest odwołany. — Pożar w warsztatach okrętowych *Murillon* pod *Tulonem*, zrządził szkody na 2,400,000 fr. Ministerstwo marynarki wysłało 2ch Oficerów na miejsce pogorzeliska, aby spisać dokładne sprawozdanie o tej katastrofie. Policja śledzi podpalaczy. — Z *Dellis* piszą 27go z. m.: Armja posuwa się przeciw pokoleniu *Beni Oieunat*; nieprzyiaciel cofa się z równiny w góry Kabylji. — Poseł Sułtana *Marokańskiego*, z pewnością spodziewany iest w *Paryżu*. — Smutne są opisy tulońskiego pożaru; kilka tysięcy osób napróżno siliło się przeciw płomieniom z różnych stron buchaiącym, a pędzonym ku sobie śród wichru; znaleziono w wielu miejscach podłożone materjały palne. — Nieporozumienie między Marszałkami *Soult* (Sult) a *Bugeaud* (Biużo) wzmogło się z powodu, iż drugi obstaie za wyprawą przeciw *Kabylom*.

Hiszpanja.— Odjazd dworu z *Saragosy* został odłożony do 29go z. m. z powodu słabości Infantki *Ludwiki*. Do *Madrytu* dano rozkaz przysłać do *Pampeluny* dwa najwspanialsze poiazdy galowe i najkosztowniejsze srebro królewskie; wnoszą ztąd, iż Xiążęta *Nemur* i *Omal*, odwiedzą Królowę w *Pampelunie*. — Pod *Witorją* ściągaią korpus 12,000 wojska. — 30go z. m. aresztowano w Madrycie Jenerała *Krespo*, Pana *Sagasti* byłego Szefa politycznego za czasów *Espartera*, i *Don Antonia del Riego*. — W *Granadzie* odkryto

spisek. — Królowa *Izabella* zamieszkuie w *San Sebastjan* tenże pałac, który zamieszkiwał iej Ojciec *Ferdynand VIImy* w r. 1828. Miasto przepełnione iest teraz cudzoziemcami. Infantka *Ludwika* używać będzie tamecznych morskich kąpieli.

Z Krakowa. — 9go b. m. rozstał się z tym światem ś. p. Adolf *Haganowski*, Artysta dramatyczny Teatru tutejszego, w kwiecie wieku, bo zaledwie przeżywszy lat 23. Był rodem ze *Lwowa;* od dzieciństwa powziął zamiar poświęcenia się zawodowi dramatycznemu; a iako miłośnik muzyki i obdarzony pięknym głosem *(bariton)*, oddał się z zapałem wydoskonaleniu talentu swego. Za każdem wystąpieniem na scenę, głosem swoim czarował, że tak rzec można, Słuchaczów; a sposobem śpiewu, to iest iego ogniem i wyrazem, elektryzował najmniej nawet przystępnych wrażeniom muzykalnym. Strata *Haganowskiego* tym boleśniejsza dla wszystkich, którzy go z bliska znali, że obok pięknego talentu muzykalnego, posiadał piękne przymioty duszy i serca, i wykształcenie które go każdemu miłym i szacownym czyniło. Pokój cieniom iego! Przy pochowaniu zwłok iego na smętarzu, Koledzy zmarłego odśpiewali *Rekwjem;* zaś dnia następnego odbyło się za duszę iego Nabożeństwo w Kościele OO. *Kapucynów*, przy którem Artyści opery, oddali ieszcze raz ostatnią cześć pamięci nieboszczyka odśpiewaniem Mszy pogrzebowej, iednego z pierwszych Kompozytorów.

Niemcy. — Król *Pruski* otrzymał w zamku *Stolzenfels* list Królowej *Wiktorji*, zawiadamiaiący że taż Monarchini 9go b. m. odroczy Parlament i niebawem wyiedzie do Niemiec; 10go b. m. wieczorem była iuż spodziewaną w zamku *Brühl.* 11go b. m. Król *Pruski* z swoiemi dostojnemi Gośćmi miał znajdować się na uroczystości *Betowena*, a 12go lub 13go b. m. wrócić do *Stolzenfels.* Nazaiutrz miano dać posłuchanie i ucztę w *Koblenc*, a wieczorem koncert olbrzymi, faierwerk i illuminację brzegów nadreńskich. Następnego dnia przeiazdka do *Biberich.*

Turcja. — W mieście *Turnowa* 12go z. m. pożar zniszczył większą liczbę bazarów. — W *Libanie* spokojność wraca, strony walczące wracaią do swoich domostw, a w *Bejrucie Wedszyhi* Basza naradza się z naczelnikami *Druzów* i *Maronitów*, oraz z Konsulami, celem ustalenia pokoiu. Załogi w *Libanie* zostaną pomnożone. Porta przyrzekła ukaranie Druzów, którzy zamordowali Xiędza francuz: i zjednanie Maronitom należnego im wynagrodzenia. Przedstawiono także plan, aby *Liban* podzielono na 2 części, w iednej maią mieszkać *Druzowie*, w drugiej *Moronici.* — Poseł angielski 21go z. m. miał naradę z Ministrem spraw zagr:, podobno względem sprawy turecko-perskiej.

Włochy. — Ojciec Śty cierpi teraz na puchliznę w nogach. — 13go z. m. dało się uczuć dość mocne trzęsienie ziemi na wyspie *Sycylji* i w *Kalabrji.*

Rozmaitości. — W *Augsburgu* znaleziono sposób robienia sztucznych kamieni w rozmaitych kształtach, bez użycia do tego ognia. — W opisach nędzy iaka dręczy wieśniaków *Irlandji*, iest i to, że Wieśniacy tameczni tylko raz w ciągu całego roku iedzą mięso, to iest w dniu BOŻEGO Narodzenia; w inne dni żywią się tylko iarzynami, a często i głód cierpią. — Złodzieie w *Lugdunie* chcieli okraść *Don Karola*, gdy teraz przez to miasto przeieżdżał; lecz ich zamiary zniweczono. — Cieśla w *Somerstown* w Anglji, będący oddawna w biedzie z powodu braku roboty, odziedziczył teraz po Bracie w *Indji* 30,000 dukatów. Wiadomość o tem doszła go w chwili, gdy miał posłać Żonę z zastawem do Lombardu. — Kapelmistrz *Spohr* został tknięty paraliżem.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Aleksieiew Katarz: Wdowa po Urzęd:, i Galberg Elżb: Wdowa po Urzęd: z Petersburga; Herszberg Gierszohn Komisant, i Korsak Aug: Obyw: z Pruss; Ledóchowski Jul: Hr. z Klementowa; Martynow Radz: St: z Petersb:; Zanorin Zawies Xiądz angiels: z Krakowa; Boianowski Mich: Obyw: z Tulczyna; Frankowski Władys: Dz: z Gub: Grodzieńskiej; Lider Jan Urz: Banku z Gdańska; Uszakow Jene: Maior z Rossji. (G. P.)

DONIESIENIA.

Dziś rano ciepła stopni 8. Wczoraj w południe 13.

TEATR WIELKI. Z powodu niewykończenia Dekoracji, Balet *Zimowe Zabawy* dany będzie iutro; poprzedzi stosownie do zdrowia Artystów.

TEATR ROZMAIT:. Dziś, 6ty raz *Sztuka przypodobania się.* 3ci raz *Doktor Medycyny.*— Jutro stosownie do zdrowia Artystów.— Chorzy: JPani *Śliwińska*, JPP. *Karasiński*, *Stolpe*, *Śmiałkowski.*



Jutro pociągi na drodze żelaznej odchodzić będą w godz: następuiących: z Warszawy o godz: 10 z rana, do Włoch, Pruszkowa, Brwinowa i Grodz:, i o godz: 2½ po połud:; o godz: 4 po połud: do Grodziska, o godz: 5½ po połud: do Pruszkowa i Grodziska. Z Pruszkowa: o godz: 10½ z rana do Brwinowa i Grodziska, o godz: 12½ po połud: do Włoch i Warszawy, o godz: 3 po połud: do Brwinowa i Grodzis:, o godz: 4½ po połud: do Włoch i Warsz:, o godz: 6 po połud: do Włoch, Warszawy i Grodziska, o godz: 7½ do Warszawy. Z Grodziska: o godz: 12 w połud: do Brwinowa, Pruszkowa, Włoch i Warszawy, o godz: 4 po połud: do Brwinowa, Pruszk:, Włoch, i Warszawy, i o godz: 5½ tamże; o godz: 7 po połud: do Warszawy. Osoby oczekuiące na przystankach, zabierać się mogą do Warszawy, z Brwinowa o god: 12 w południe, 4 i 5½ po południu; z Włoch o godz: 12½, 4½ i 6 po połu: